

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAEK, 23 STYCZNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 23

KRWAWE ZAJŚCIA W BERLINIE

Komuniści usiłovali wznieść barykadę. — Kilkadziesiąt bójek pomiędzy hitlerowcami a komunistami
22 osoby zostały ranne, 100 osób ciężko pobitych

Berlin, 22 stycznia. Już przebieg nocy z soboty na niedzielę był w Berlinie bardzo niespokojny. Starcia między komunistami, a narodowymi socjalistami powtarzały się w największych dzielnicach miasta. Wielkie zaniepokojenie wywołało powstanie się wkrótce po północy na ulicach dzielnic robotniczych motocyklu z przyczepką, z którego STRZELIWANO SALWAMI REWOLWERYMI SZEREG LOKALI ODDZIAŁY PRZECHODZIŁY PRZEZ PLAC BUELLOWA. Dwóch ciężko ranionych przechodzących, odwieziono do szpitala. Dotychczas nie wysledzono sprawców napadów, nie zanotowano nr. motocyklu.

Starcia uliczne

Większe rozmiary przybrały starcia w godzinach przedpołudniowych.

Według dotychczasowych doniesień w największych dzielnicach miasta.

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

Do godz. 4-ej popoł.

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

WZNIĘTO KILKADZIESIĄT BÓJEK między komunistami, a narodowymi socjalistami, w których doszło do ostrej wymiany strzałów i w których padali

wy. Policja znajdowała się w najostrożniejszym pogotowiu, odgradząc szeregiem kordonów całkowicie dostęp do placu.

OPRÓŻNIENIE rdtapza .se Zamknięto również stację kolejki podziemnej i

Opróżnienie centrali komunistycznej

w której znajdowała się bojówka, złożona z 40 członków. — Nadto zawieszono przedstawienie w znajdującym się na placu Teatrze Ludowym, gdyż bilety miały być wykupione przez komunistów przygotowanych do kontrdemonstracji. Wszystkim mieszkańcom okolicznych domów

ZAKAZANO OTWIERAĆ OKNA I POJAWIAĆ SIĘ NA BALKONACH.

Od samego rana krążyły na przyległych do placu ulicach liczne patrole policyjne, uzbrojone w karabiny i oddziały policji konnej. Posterunki policyjne

ustawiono również na dachach domów, otaczających plac.

Plac Buellowa został całkowicie opróżniony. Na ulicach, wiodących do placu, którymi przechodziły oddziały szturmowe, gromadziły się tłumy ludności robotniczej,

WZNOSZĄC OKRZYKI Z OBELGAMI POD ADRESEM NARODOWYCH SOCJALISTÓW.

Wzburzenie wśród ludności

Wielkie wzburzenie ujawniło się nie tylko na ulicach, lecz również wśród zgromadzonych na dziedzińcach mieszkańców. Na ścianach domów nocą wymalowano liczne napisy, treści: „zemsta za Różę Luxemburg i Karola Liebknechta” „precz z narodowymi socjalistami, na placu Buellowa” i t. p. Z wielu okien zwieszały się czerwone flagi.

Policja musiała wielokrotnie inter-

Samochody pancerne na ulicach

Salwa policji do tłumów

Berlin, 22 stycznia. W czasie przemarszu narodowych socjalistów w szeregu dzielnic robotniczych Berlina widoczne było silne podniecenie. W ośrodku dzielnicy wschodniej, na placu Aleksandra gromadziły się do wieczora tłumy, które policja nieustannie rozpraszała przy pomocy pałek gumowych. Akcję patroli policyjnych wspomagał samochód pancerny, krążący dokoła placu i po sąsiednich ulicach.

Do szczególnie krwawego starcia doszło przy ul. Gormana, gdzie wywiązała się bójka między pochodem demonstrantów komunistycznych w sile 1500 ludzi a oddziałem policji.

Wobec groźnej postawy demonstrantów policjanci dali salwę raniąc kilka osób. Tłum zaatakował pozatem urlopowanego policjanta w ubraniu cywilnym raniąc go ciężko w pierś i głowę. W czasie bójki policjant dał 8 strzałów.

Atak faszystów czeskich

na koszary wojskowe w Brnie Morawskim

Zabici i ranni w czasie starcia. — W kraju panuje spokój

Praga, 22 stycznia. Ubiegłej nocy w Brnie Morawskim grupa młodzieży złożona w przybliżeniu z 50 osób, usiłowała dostać się do koszar pułku piechoty, znajdującego się na przedmieściu. Na czele tej grupy stał

porucznik rezerwy, znany ze swego awanturniczego usposobienia. Udało się mu, pociągając za sobą młodzież pod pretekstem obrony zebrania faszystowskiego, dostać przed koszary. Kilku z nich przedostawszy się przez mur ota-

czający zakłady wojskowe, podstępem rozbroili wartę, nie udało się im jednak zapobiec zaalarmowaniu wojska i policji która aresztowała część napastników. — Pozostali, po krótkiej strzelaninie, zbiegli. — Jeden z napastników został zabity, dwóch jest rannych. Z pośród żołnierzy, dwóch jest rannych, w tem jeden ciężko.

W kraju panuje najzupełniejszy spokój. Dziecinny i nieodpowiedzialny poryw, bez żadnych rozgąleń, jest jedno myślnie i surowo potępiany przez opinię publiczną.

Berlin, 22 stycznia

(t) Jeden z dyrektorów radja niemieckiego prof. Friedrich Knepfke znajduje się pod zarzutem pobierania łapówek w wysokości pół miliona marek.

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

Wzburzenie wśród ludności

CASINO

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych! Największy przebój sezonu — reżyserji W. S. DYKE'A
Pogania — Białych Cieni — Trader Horna — Człowieka Małpy

„NOCNE SĄDY”

Obsada gwiazd w ich największym blasku: Philips Holmes, Anita Page, Lewis Stone, Huston.
Z filmu: Mówię wam, że jestem niewinna!
Przyszedł do mnie wśród nocy... W życiu nie widziałam tego człowieka!
Byłam sama i bezbronna... Czy podobne fakty mogą mieć miejsce w wilizowanym kraju. — Nadprogram tygodnik dźwiękowy Paramountu. — Pocz. o godz. 4-ej. — Pässe-partout, bilety ulgowe wojskowych wejść nieważne.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr
„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych!

Superfilm produkcji „SOWKINO MOSKWA” reż. Mikołaja Ekka p. t.
„BEZDOMNI”

Pierwszy film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim.

Mikołaj Bałatow. — Początek seansów o godz. 4-ej

(DRUGA DO ŻYCIA)
(PUTIOWKA W ZIEMI)

„LUNA”

Dziś i dni następnych przepiękny film w języku czeskim

„RAJ PODŁOTKÓW”

w którym rozśpiewana, roztańczone, porywająca wdziękiem ANNY ONDRA i świetny reżyser i aktor filmowy KAROL LAMACZ po raz pierwszy razem grając, dają prawdziwy koncert gry. — Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej PORANKI. partout i bilety ulgowe ważne. NADPROGRAMY???

GRAND KINO

Z powodu olbrzymiej frekwencji przedłuża się wyświetlenie filmu na jeszcze jeden dzień.
Dziś poraz ostatni!

ŚPIEW... CAŁUS... DZIEWCZYNA...

Muzyka Roberta Stolza. — W rol. gł. Gustaw FRÖLICH. — Nad program: Hawajska muzyka i śpiew.
Chcąc dać najszerzszemu sferom możliwość obejrzenia tej komedii rozśmieszającej do łez, zostały ceny miejsc niższone:
Ceny miejsc: III miejsce zł. 1.10, II 1.70, I 2.50. — Bilety ulgowe zł. 1.70. — Pocz. o godz. 4-ej.

Wielkie uroczystości w Warszawie

z okazji 70-tej rocznicy powstania styczniowego

Przemówienie p. Marsz. Piłsudskiej oraz generała Rydz-Śmigłego

Warszawa, 22 stycznia.
W dniu dzisiejszym z okazji 70-tych rocznicy powstania styczniowego zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana przez ks. prałata Mauersbergera w obecności pana Prezydenta Rzplitej, rządu in corpore, generalicji, przedstawicieli władz administracyjnych i komunalnych, wyższych urzędników państwowych oraz weteranów 1863 roku. Poza tym świątynię wypełniły szczerze poczty sztandarowe, wojskowe, Strzelca, federacji, organizacji b. wojskowych, przysposobienia wojskowych oraz delegacje szkół średnich warszawskich ze sztandarami, stowarzyszeń i organizacji społecznych.
Po odprawieniu mszy ks. Mauersberger wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie w katedrze weterani ze sztandarami przemaszerowali na Plac Zamkowy, gdzie zajęli miejsca na trybunie pod kolumną Zygmunta. Obok stała generalicja i przedstawiciele władz administracyjnych.

O godz. 10.30 rozpoczęła się defilada przed weteranami, w której wzięły udział kompanie honorowe 21 p. p., 30 p. s. k., 36 pułku legii akademickiej, szwadron 1 p. szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego w szyku konnym, bateria 1 d. a. k. im. Bema, kompanie strzeleckie i t. d.

Goście estońscy na audjencji u Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 22 stycznia.
W dniu dzisiejszym, o godz. 17-ej Pan Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji komendanta głównego estońskiego związku obrony narodowej „Kajtselisu”, gen. Johanna Roskę i komendanta głównego związku strzeleckiego, płk. Rusina oraz przybyłych do Polski wraz z gen. Roską, oficerów „Kajtselisu”.
Po audjencji, Marszałek Piłsudski podejmował gości herbata.

Warszawa, 22 stycznia.
W drugim dniu pobytu w Warszawie goście estońscy z gen. Roską na czele, udali się do cytadeli, gdzie odbył się przegląd batalionu związku strzeleckiego. — Następnie udali się do Modlina i Jabłonny, gdzie byli przyjmowani na obiedzie przez p. Potockiego. — W czasie obiadu, wygłoszono szereg toastów, zaś płk. Rusin ofiarował gościom estońskim, karabinki wyrobu krajowego.

Następnie uformował się pochód, który ruszył ulicami miasta i zatrzymał się na ul. Smolnej pod nr. 3, przed domem, w którym mieszkał i był aresztowany Romuald Traugutt — dyktator powstania styczniowego.

Oddziały ustawiły się frontem do gmachu. W tym czasie delegacja weteranów udała się na Zamek gdzie wręczyła panu Prezydentowi Rzplitej jubileuszowy krzyż 70-lecia powstania styczniowego. Prezes powstańców Stankiewicz wygłosił do pana Prezydenta odpowiednie przemówienie.

Na ulicy Smolnej w obecności prezesa „Nik” gen. Krzemieńskiego, generalicji, przedstawicieli władz i t. d. pani marszałkowi Piłsudska dokonała odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poczem gen. Rydz-Śmigły wygłosił przemówienie, mówiąc m. in.:

W tym domu żył i pracował człowiek, który przeciwstawił wolę Polski woli cara, z tego niepozornego domu promieniowała aż na krańce Polski

energia, niewzruszona wiera i olbrzymia siła, która w omdlałe z trudu ręce z powrotem kładła wypadłą broń. Tu żył człowiek, który poniósł śmierć za Polskę, gdyż wierzył, że dobro Polski więcej jest warte niż jego życie. Oby wszyscy obywatele wolnej Polski zrozumieili to proste i jasne rozumowanie.

Następnie udano się do Belwederu celem złożenia hołdu panu Marszałkowi Piłsudskiemu. Oddziały wojska ustawiły się frontem do Belwederu a orkiestra odegrała hymn narodowy. Do zebranych kompanij strzeleckich, organizacji, stowarzyszeń i t. d. wygłosił przemówienie inspektor okręgu stołecznego „Strzelca” kpt. Uljasz, składając hołd Marszałkowi Piłsudskiemu i wnosząc okrzyk na jego cześć, powtórzony wielokrotnie przez zebranych.

W tym czasie weterani przyjęli byli przez p. Marszałka Piłsudskiego w otoczeniu rodziny. Pan Marszałek w przeszło pół godzinnej pogawędce wypytował weteranów o dzieje ich życia, nie-

zmiernie żywo, interesując się ich przeszłością. Do pana Marszałka w przemówienie przez weteranów kiewicz.

Ostatnim punktem uroczystości zebranie w oficerskim kasynie reprezentacyjnym, gdzie zebrano się osób z różnych sfer miasta. Prezes mitetu gen. Rydz-Śmigły dokonał koracji 35 obecnych weteranów z 70-lecia powstania.

Po złożeniu weteranom życzeń i dziesiątce szkół rodziny wojskowej podchorążych obydwu warszawskich szkół podchorążych, prezes weteranów udekorował 30 osób z pośród dzieci oddanych sprawie weteranów działaczy społecznych z panią marszałkowi Piłsudską i gen. Śmigłego. Podczas obiadu, który w serdecznym nastroju przeciągnął się kilka godzin pierwsza zabrała głos pani Marszałek Piłsudska, mówiąc w swem przemówieniu m. in.:

Wielce szanowni i czcigodni panowie. Każde pokolenie ma swoje obowiązki, które je wychowuje. Wasze pokolenie miało Mickiewicza i Słowackiego, na ich cudownej poezji wyście się kształcili, oni uczyli was kochać „lot ołtarzy mi ptaków i rozhukanych koni nie nęcać”, oni nauczyli was pogardzać „wzrokiem co pelza”. Dalej pani Marszałek wam mówiła:

Każda najmniejsza pamiątka po naszym świętym relikwii. Pamięć o pietywnym o Waszych usiłowaniu. Nie słowo pisane, lecz pisane o było dla nas legenda. Legenda o rozbudzała marzenia o wolności i była wierzyć w walkę ożreńną. W dniu Waszego święta składamy hołd i cześć.

Weteran zmarł w czasie uroczystości w Poznaniu

Poznań, 22 stycznia

W czasie defilady, jaka miała miejsce przed kościołem katedralnym, w związku z uroczystym obchodem 70-tych rocznicy powstania styczniowego, szedł nadzwyczaj przykrzy wypadek. Mianowicie weteran, Józef Kaiser, przybył specjalnie na uroczystości Ostrowa, w chwili, kiedy pochód upadł nagle na ziemię i po chwili wynął ducha.

Obywatel szwajcarski

na czele szajki przemytniczej na Śląsku

Katowice, 22 stycznia.
Polskie władze graniczne dokonały wczoraj na podstawie konfidencjonalnych danych szeregu aresztowań. Wykryto szajkę przemytniczą, która rozwinęła szeroką działalność. Na czele

szajki stał obywatel szwajcarski Henryk Egg, który prowadził w Katowicach biuro handlowe, które służyło mu za pokrywkę do jego machinacji. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy dr. Strzelczyk.

Parlament ludzi nauki

Sensacyjny projekt Einsteina

Nowy Jork, 22 stycznia.

(t) Słynny uczyony Albert Einstein, który obecnie przebywa w Ameryce oświadczył, iż przystępuje on do stworzenia nowego parlamentu świata, który składać się będzie z 25 członków. Parlament ten, do którego wchodzić mają najwybitniejsi uczeni całego świata, ma być instytucją opiniodawczą inteligencji i interwenjować we wszelkich sprawach, obchodzących ludzkość. Zadaniem tego parlamentu będzie przede wszystkim walka o utrzymanie pokoju.

Strejk szoferów w Londynie rozszerzył się.

Londyn, 22 stycznia.

Częściowy strajk autobusowy w Londynie znacznie się dzisiaj rozszerzył, obejmując 10.000 szoferów i konduktorów, około stu linii autobusowych.

Komunikacja autobusowa w Londynie funkcjonuje w związku z tem bardzo słabo.

Znamiennym jest fakt, iż szoferzy i konduktorzy autobusowi nie przerwali strajku mimo wezwania związków zawodowych. Wskazuje to, iż akcją strajkową kierują nie związki zawodowe, lecz elementy skrajnie radykalne, zbliżone do komunistów.



Styczeń
23

Poniedziałek

Dzisiaj Ildefonsa B. W.
Jutro Tymoteusza B. M.

Wschód słońca	7.30
Zachód słońca	16.05
Wschód księżyca	6.29
Zachód księżyca	12.54
Długość dnia	7.27
Przybyło dnia	51

Ofiary ślizgawicy pogotowie wezwano do trzech wypadków

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe alarmowane było do trzech wypadków, którym ulegli przechodnie skutkiem poślizgnięcia się.

Przechodząca ul. Napiórkowskiego obok domu Nr. 107, 23-letnia Emalja Kowalska (Senatorska 14) poślizgnęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania prawej nogi.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy ofierze ślizgawicy, przewiózł ją na kurację do domu.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Włodzimiejskiej obok domu Nr. 86, gdzie skutkiem poślizgnięcia się upadł 65-letni Dawid Rabinowicz, ulegając zwichnięciu lewej nogi.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy, przewiózł go do szpitala w Poznaniu.

Wreszcie trzeci wypadek poślizgnięcia się miał miejsce obok domu 12 przy Nowo-Kątnej, gdzie wskutek upadku doznała złamania prawej ręki 35-letnia Tarczyńska (Kwiatkowskiego 17).

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja, sporządziła dozorcom, na terenie miały wypadki protokoły za nieposypywanie piaskiem chodników. (an).

Pożar przy ul. Podleśnej Nr. 26

W dniu wczorajszym centrala straży pożarnej zaalarmowana została wieścią o wybuchu pożaru w jednym z mieszkań przy ul. Podleśnej 26.

Na miejsce pożaru skierowano niezwłocznie II oddział straży ogniowej, który po przybyciu na miejsce stwierdził zapalenie się podłogi w próżnym mieszkaniu po silnym napaleniu w piecu celem takowego osuszenia i po późniejszej akcji pożar zdołał zlokalizować.

Straty spowodowane pożarem do czasu nie zdołano ustalić (an).

Otruł się denaturem

(a) W mieszkaniu własnym przy ul. Wesołowskiej 12 uległ zatruciu z powodu spożycia większej ilości spirytusu zalegającego Józef Cichosz. Chorego wnieśli do szpitala, gdzie poddano go pod opiekę okręgowego kasy chorych.

Jak ustalono Cichosz od dość dawna cierpiał na chorobę wątroby, w związku z tym, bez żadnego odkażenia i w rezultacie dostał białej gorączki.

Dwugodzinny strejk włoski kotoniarzy

proklamowany na wtorek

Od dłuższego czasu w przemyśle kotoniarstwie trwa zatarg na tle niehonorowania przepisów o najniższej płacy robotników przemysłu kotoniarstwa zwrócił się do inspektora pracy z żądaniem zwolnienia konferencji z przemysłowcami, która wyznaczona została na wtorek dnia 24 b. m. na godzinę 11 rano.

W związku z tem w dniu wczoraj-

szym w lokalu Z. Z. Z. odbyło się walne zebranie kotoniarzy, gdzie po dłuższej i burzliwej dyskusji zebrani postanowili na znak protestu w czasie odbywającej się konferencji u Inspektora pracy porzucić pracę na przeciąg 2 godzin t. j. od godz. 11 do 13.

Strejk ten ma objąć wszystkich robotników całego okręgu łódzkiego.

Strejk w „Widzewskiej Manufakturze“

ma być dziś zlikwidowany

Jak nas informują strejk, który objął około 3.000 robotników w „Widzewskiej Manufakturze“ na tle zatargu z dyrekcją co do warunków pracy i płacy w przędzalni t. zw. „egipskiej“ ma być w dniu dzisiejszym zlikwidowany.

W tym celu dyrekcja w dniu dzisiejszym rozpocznie pertraktacje ze strej-

kującymi robotnikami, którzy dla parcia swych żądań nie opuszczają terenu fabrycznego.

Wśród robotników panuje spokój. Środki żywności dla strejkujących robotników są dostarczane przez rodziny strejkujących.

Chojny bez światła

Gmina nie uregulowała rachunków elektrowni

(a) Urząd gminy w Chojnach w związku z przeżywanym kryzysem i wielką liczbą bezrobotnych, jaką posiada na swym terenie, znalazł się w nadzwyczaj ciężkich warunkach finansowych, czego dowodem jest, że z dniem 1 stycznia r. b. wobec niuregulowania rachunków Elektrowni, zamknięty został dopływ prądu elektrycznego dla oświetlenia ulic w Chojnach, wskutek czego robotnicza ta dzielnica pogrążona jest obecnie w ciemnościach.

Sprawą tą zainteresowała się rada gminna, która uchwaliła, aby każdy właściciel nieruchomości od tak zwanego numeru swej realności płacił 10 złotych rocznie na rzecz oświetlenia ulic.

Uchwała tego rodzaju wywołała wielkie poruszenie wśród właścicieli nieruchomości, szczególnie mniejszych, którzy zamieszkując wyłącznie sami na posesjach, nie w stanie są płacić kosztów oświetlenia.

Z tych więc względów sprawa oświetlenia dzielnicy Chojen stanęła na martwym punkcie.

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie rady gminnej w sali straży ogniowej pod przewodnictwem wójta Wodziakowskiego, na którym między innymi omówiono sprawę oświetlenia ulic.

Na posiedzeniu tem wysunięty został wniosek, aby każdy z właścicieli nieruchomości płacił 2 złote od mieszkania radzie na rzecz oświetlenia. Wniosek ten wywołał również burzę protestów.

Sprawą wobec tego stanu rzeczy zajęły się obecnie władze nadzorcze, które w tej mierze mają wydać odpowiednie zarządzenia.

Dalej podniesiony został ze strony rady gminnej Chojen wniosek o przyłączenie tej dzielnicy do gminy miejskiej m. Łodzi. Wniosek ten, według wyjaśnień referentów napotyka na trudności w zrealizowaniu, albowiem magistrat m. Łodzi obecnie przeciwny jest przejęciu terenu Chojen do Łodzi, z uwagi na wielką liczbę bezrobotnych na Chojnach.

Kazimierz

Już wkrótce

Lopek Krukowski

ubawi i rozśmieszy wszystkich swym ostatnim filmem, świetną komedią muzyczną pt.

„10% DLA MNIE“

W pozostałych rolach:

40-2

Nowa gwiazda polska **Tola Mankiewiczówna, Wesołowski i Walter.**

TEODOZJA-SEWASTOPOL

wielki **ROSYJSKI** przebój

Szczegóły następują!

30-3

Szczegóły następują!



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL“

Dziś Wspaniała Premjera!

Piękny i melodyjny arcyfilm produkcji europejskiej w/g. scenariusza i powieści znakomitego satyryka Roda-Roda p. t. **Wesoły Garnizon.**

„KOMENDA SERC“

(Libeskomando)

W rol. gł. **Gustaw FROEHLICH, Dolly HAAS.**

100-

Rewja humoru, miłości i śpiewu, osnuta na tle życia wojskowego. — Pocz. o godz. 4.30, w soboty i niedziele o 12-ej. Ceny miejsc niższe! — Bilety ulgowe ważne. — Sala mocno ogrzana! — Następny program „MATA - HARI“!

26-letnia kobieta pod kołami samochodu

(a) Na szosie Pabjanickiej w pobliżu wsi Chocianowice, pod Łodzią samochód prowadzony przez szofera Władysława Matjasika z Kalisza, najechał na przechodzącą przez jezdnię 26-letnią Józefę Karbowskią, zamieszkałą w Wieszewie, powiatu łódzkiego.

Niewiasta uderzona błotnikiem padła na jezdnię z taką siłą, że doznała złamania prawej ręki oraz rozbicia głowy.

Ranną tymże samochodem przewieziono do szpitala. Szofera pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Powiesił się w czasie nieobecności żony

(a) Sura Kalmanowska, zamieszkała przy ul. Południowej 21 wyszła z domu pozostawiając w mieszkaniu męża swego Eichwalda Kalmanowskiego.

Gdy po upływie 3 godzin powróciła do mieszkania zastała męża wiszącego na sznurze, umocowanym na haku wbitym w ścianę.

Kalmanowski nie dawał już oznak życia. Niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwierdził już tylko zgon.

Zwłoki desperata zabezpieczono na miejscu. Jak ustalono powodem samobójstwa było nieporozumienie rodzinne między zmarłym i rodziną.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczajska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Kradzieże i włamania

(a) Do mieszkania Antoniego Nowakowskiego, przy Al. Kościuski 11 w czasie nieobecności domowników włamali się nieznanymi sprawcy i skradli gotówkę 50 zł. oraz garderobę i bieliznę wartości 900 zł. Do mieszkania Henryka Judkiewicza, przy ulicy Zielonej 61 dokonano włamania. Nieznani sprawcy włamali się w czasie nieobecności domowników i skradli różne rzeczy wartości 500 zł.

Do warsztatu rzeźniczego Józefa Bryla, przy ulicy Rokicińskiej 10 włamali się złodzieje i skradli 25 sztuk szynek, różne wyroby mięsne łącznej wartości 780 zł.

Tadeusz Goldring, zamieszkały przy ulicy Narutowicza 37 powrócił do domu na rowerze który czasowo umieścił w klatce schodowej. Jakiś nieznanymi osobnik korzystając z nieuwagi właściciela skradł rower wartości 250 zł. i zbiegł.

Maria Piatkowska, zamieszkała w Piątku przybyła do Łodzi samochodem ciężarowym, który umieściła w garażu przy ulicy Lutomierskiej 13 (dworzec północny autobusowy).

W czasie nieobecności szofera jacyś nieznanymi osobnicy skradli koło, oraz różne części samochodu wartości łącznej 1000 zł., tak że właścicielka, nie mogąc uruchomić samochodu zmuszona była kupić nowe części.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
„POLSKIEGO RADJA”

PONIEDZIAŁEK, 23 stycznia 1933 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komun. lotniczej.
11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Helnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.55—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksportowego.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Przegląd komunikacyjny.
15.30—15.50: Płyty gramofonowe.
15.50—16.25: Płyty gramofonowe.
16.25—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor Lucien Roquigny.
16.40—17.00: „Dlaczego jest tyle międzynarodowych konferencji” — wygł. dr. Tadeusz Łychowski.
17.00—17.55: Koncert kameralny. Odegrają pp. Lili Hakowska (skrz.), Bolesław Ginzburg (wioloncz.) i Eugenia Melman - Ciechanowska (fort.).
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.50: Muzyka lekka z kaw. „Italia”.
18.50—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. w Łodzi, repertuar teatrów.
19.30—19.45: „Na widnokręgu”.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy.
20.00—22.00: Operetka ze studia „Wieszczka karnawału” — Emeryka Kalmana.
W przerwie: wiadomości sportowe, oraz Dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.00—22.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżące omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
22.15—22.55: Muzyka taneczna ze Lwowa.
22.55—23.00: Urzęd. Komun. Państw. Inst. Meteorol. oraz komunikat policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z Cafe „Adria”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.35. MONACHJUM. „Der Waffenschmid” — opera Lortzinga. Tr. z Residenztheater.
20.30. WIEN. Tr. koncertu symfon. z Konzerthausaal.
20.55. HILVERSUM. „Wolny strzelec”, opera Webera. Tr. z „Casina”.
21.00. PARYŻ. „Le Chemineau” — opera kom. Ksawerego Leroux.
21.00. BUDAPESZT. Koncert symf.
21.15. LIPSK. Koncert symfon.

Ameryka bojkotuje Europę

Ruch ten skierowany jest zwłaszcza przeciw tym państwom które odmówiły zapłacenia swych długów.

W związku z odmową zapłacenia przez niektóre państwa europejskie swych długów zaciągniętych w Ameryce, rozpoczęła się tam, na wielką skalę zakrojona, akcja, nawołująca obywateli amerykańskich do bojkotowania towarów europejskich. Akcja ta rozwija się w ścisłym amerykańskim tempie i w krótkim czasie ogarnęła prawie wszystkie stany.

Kampania bojkotowa, występująca pod hasłem: „Kupujcie wyłącznie towary amerykańskie”, podjęta została z niezwykłym rozmachem przez prasę, będącą pod wpływami znanego koncernu Hearsta i zyskuje na popularności przedewszystkiem w wielkich miastach przemysłowych.

Jednocześnie prasa amerykańska rozwija ostrą kampanię za zaprzestaniem kupowania towarów w pierwszym rzędzie u tych państw europejskich, które ostatnio odmówiły zapłacenia swych długów Stanom Zjednoczonym.

Ruch bojkotowy zatacza szerokie kręgi w Kalifornii, gdzie zarówno władze miejscowe, jak i prasa czynią wszystko, by nakłonić publiczność do kupowania wyłącznie towarów amerykańskich.

Na czoło bojkotowej kampanii wybił się burmistrz Los Angeles, M. Porter, znany z wypadku, jaki wydarzył się z nim w lipcu 1931 roku w Paryżu, w czasie francuskiego święta narodowego. Porter odmówił wówczas wypicia szklanki wina za zdrowie Prezydenta Francji, tłumacząc się, że prohibicja zabrania mu picia alkoholu.

W Nowym Yorku, Chicago, Los Angeles, jak również w wielu innych miastach amerykańskich, importujących towary zagraniczne, kampania bojkotowa spotyka się z uznaniem ludności, tak że wielkie magazyny towarowe z trudem pozbywają się swych towarów pochodzenia europejskiego. W pierwszym rzędzie dotknął bojkot towary pocho-

dzące z Francji.

W wielu miejscowościach właściele wielkich magazynów zmuszeni do wystosowania specjalnych okólników, w których informują swych klientów, że towary swoje kupili jeszcze jesienią, więc znacznie wcześniej, zanim kwota długów stała się aktualną, przyczem ołbrzymie straty. Odezwy te nie odzyskały jednak żadnego skutku.

Sprzedaż jedwabiu i perfum europejskich ustała prawie całkowicie, mimo że ceny tych towarów spadły niebawem nisko. W związku z tem daje się spodziewać, że Ameryce zauważy ostatnio wielkie ożywienie w krajowych fabrykach perfum, które zarzucone są poprostu zamkniętymi, z trudem mogąc podjąć walową pracę.

Niektóre Amerykanki tak dalece przesuwają się w swym „modnym” patetycyzmie, że wołają kupować jedwabie i robu krajowego, mimo że te ostatnie są dwójnasób droższe od jedwabiu europejskiego.

Wreszcie zaznaczyć należy, że bojkotowy w Stanach Zjednoczonych nie ominął również towarów, pochodzących z Japonii i Czechosłowacji, mimo że te same artykuły, wyrabiane w krajach tych, są znacznie droższe.

Prasa amerykańska rokuje wielkie nadzieje w związku ze wspomnianym ruchem bojkotowym, przypuszczając, że wywoła on wielkie ożywienie przemysłu amerykańskiego i tem samem przyczyni się do zmniejszenia liczby bezrobotnych.

Czy nadzieje te urzeczywistnią się — nokaże przyszłość.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

Dziś w poniedziałek o godz. 8.15 w programie: „Wielki humor” i melodijska operetka w 3-ach aktach „Stolza „Pepina”.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od 11—2 i od 4 do 10 wieczorem.

WYPADK PRZY PRACY.

W dniu onegdajszym w godzinach wieczornych zatrudniony w fabryce firmy „Zylberg” przy ul. Sienkiewicza 74 robotnik Władysław Nowacki (Fabryczna 22) uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy. Nowacki doznał ranom szarpanym lewej dłoni oraz zwichnięcia stawów tejże.

Wzywany lekarz pogotowia Kasy Chorych po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwemu robotnikowi, przewiózł go do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej. (ar)

GOŚCINNE WYSTĘPY

D-RA PAWŁA BARATOWA W „SCALI”.
Dziś wiecz. wystąpi genialny Paweł Baratow w znakomitej sztuce Ernesta Tollera „Hinkeman”.

„Hinkeman” należy do Baratowa pierwszorzędnych kreacji. W „Hinkemanie” widzimy dopiero te potężne sile tragiczną Baratowa. Ceny na dzisiejsze przedstawienie są bardzo niskie od 60 gr. do 2.20.

Jutro we wtorek, pojutrze w środę, powtórza znakomity Dr. Baratow w arcydziele Ireny Niemirrowskiej „Dawida Goldera”.

Jutro ulrzyćcie największy filtr
pacyfistyczny świata

„AXELA”

wg powieści Pierre Benoit

z
WARNEREM BAXTEREM,
LEILA HYAMS
i ALEKSANDREM KIRKLANDEM

w rolach głównych.

Reż: WILLIAM K. HOWARD.
W GRAND - KINIE.

Dwużeniec?

Romans LEO BELMONTA.

81)

Lena spytała: czy to prawda, że gejsze japońskie zbierają sobie posag, oddając się każdemu przygodnie.

— Prawda!... a przecie niema bodaj wierniejszych żon niż te same japonki, skoro oddadzą rękę wybranemu mężczyźnie.

Wtem dał się słyszeć dzwonek.

— A, to nasz kochany doktor — zawołał Grove.

Pokojówka pobiegła otworzyć.

ROZDZIAŁ LXVII

Ratunkowa decyzja

W istocie był to Radwan. Lecz wszedł nie sam. Przy drzwiach wejściowych zetknął się z czterema paniami o surowych urzędowych minach, z których dwaj zatrzymali się w przedpokoju, dwaj inni poprosili o prawo wejścia dalej. W jednym z nich, starszym mającym tekę pod pachą, Radwan poznał znajomego mu naczelnika okręgu policyjnego w Krakowie.

— Co pana tu sprowadza? — zapytał ze zdziwieniem.

— Urzędowa sprawa wielkiej wagi...

Pozwoli pan doktor, że przedstawię ją za chwilę... w obecności osoby, której szukamy w tym domu. Mam bardzo przykłą misję... ale przepraszam... muszę... obojętnie — sumitował się, przepuszczając przodem Radwana, który z kolei usunął się uprzejmie.

Poczem zwrócił się do dwóch ludzi, pozostałych w przedpokoju:

— Kiedy dam znak, wejdziecie. Gdyby chciał uciekać...

— O, to się nie uda, panie dyrektorze!

Radwan usłyszał w ciemnym przedpokoju cichy szcęk.

Obie grupy — Radwan i dwaj przybysze oraz piątka świadczących, która na hałas głosów w sąsiednim pokoju powstała od stołu — stanęły naprzeciw siebie w jadalni.

— Czy to ten? — zwrócił się dyrektor policji półgłosem do szczupłego mężczyzny w ciemnych okularach, który mu towarzyszył.

— Ten... ten!... — mierzył oczyma Roberta Grove.

Wówczas dyrektor policji wyciągnął z teki jakiś papier i podniósł głos uroczyście, opanowując widoczne wzruszenie:

— W imieniu prawa... jako dyrektor policji... na mocy telegraficznego rozkazu, otrzymanego z Wiednia... z ministerstwa sprawiedliwości... w zgodzie z artykułami traktatu pomiędzy Cesarstwami Austro-Węgier i Rosji w przedmiocie wydawania przestępców, którzy popełnili zbrodnię przeciw życiu obywateli... na terenie obu nazwanych państw...

Głos mu upadł — nieco płatał się w słowach, po raz pierwszy pełniąc tego rodzaju misję, opartą na prawie międzynarodowym — wszelako wyraźnie dokończył: ... zmuszony jestem aresztować pana... jako mordercę...

Grove pobladł straszliwie — zachwiał się.

Zdawało się, że upadnie... Podniósł rękę ku twarzy...

Stojąca obok niego Ira pochwyliła silnie jego dłoń — przychodząc mu z pomocą.

— „Jako zabójcę Jana Worszyłły” — podpowiedział szczupły człowiek dyrek-

torowi policji, któremu ómiły się w oczach litery urzędowej depezy.

— Jako winnego zbrodni zabójstwa, dokonanej w roku 1900-ym na osobie Jana Worszyłły...

Grove milczał, opuściwszy głowę, jakby rażony ciosem — obecni stężeli pod wrażeniem okrutnej niespodzianki. „...oraz jako zbiega z Sybiru, Romana Czerskiego...”

O, niech pan się nie trudzi przedstawieniem dokumentu konsularnego, okazanego w hotelu...

Grove podniósł głowę — odzyskał zimną krew — odetchnął.

— To nieprawda!... Pan mnie bierze za kogo innego!

— Spodziewaliśmy się tej odpowiedzi... — rzekł dyrektor policji. Ale jest tu z nami ktoś, co zna pana osobiście... umyślnie delegowany dla stwierdzenia pańskiej tożsamości... Panie Gawriłow — pan potwierdza, że...

Chudy urzędnik wystąpił naprzód — wyciągnął palec wskazujący przez stół:

— ... to jest Roman Czerski...

I dodał, przychylając głowę ze złośliwym uśmiechem:

— My się przecie znamy... Pan przypomina sobie... spisywałem protokół zeznań pańskich... I wtedy pan się wykręcał...

— On jest niewinny! — krzyczała w pasji Ira.

Szeftel płakał. Szeftłowa wodą ze szklanki obryzgiwała Lenę, która z jękiem osunęła się na kanapę.

Radwan załamywał palce, aż chrząstka w stawach.

Nagle zdecydował się zabrać głos.

— Panie dyrektorze policji!... racz mi wierzyć, że zachodzi tu nieporozumienie... pomyłka, wywołana nadzwyczajnym podobieństwem pana Grove do mego syna chrzestnego... W istocie podobieństwo jest łudzące!...

A jednak człowiek, którego chce pan aresztować jest w istocie obywatelem angielskim... Robertem Grove!...

— który tak ślicznie mówi po polsku i... przyjechał do swojej żonki! — zadrwił Gawriłow.

— Milcz, szpiclu! — huknął w stół

pięścią Radwan. Nadaremnie łaził nam po piętach, węsząc nagrodę...

Gawriłow pobladł — otworzył usta, ale słowa uwięzły mu w gardle.

— Panie dyrektorze! — zwrócił się Radwan ponownie do urzędnika policji. Wracam właśnie od ojca — pana Grove przywoziłem jego dokument... metrykę chrztu... Niema nic dziwnego, że pan Grove — obywatel angielski — w językiem polskim... urodził się bowiem w Królestwie. Zechce pan przejrzeć dokument.

Urzędnik wziął papier — przebiegł oczyma.

— Tak... tak... panie Gawriłow. Ten dokument uzupełnia lukę konsularnego dokumentu... obala hipotezę o fikcyjność papierów pana Grove —

— Tu musi być fałsz jakiś... Nie dać mu przecie ten pan powrócił do swego żony!... To jest fakt zabójczy!

— Pan się mylił — odparł z ironicznym uśmiechem dr. Radwan — pan Grove oświadczył się o rękę kuzynki pana Czerskiej... jutro staje z nią przed sądem... W tym celu właśnie jeździł do aby wydstać potrzebne dokumenty.

Urzędnik spoglądał z zakłopotaniem na Radwana, to na Grovego i Irenę, to na Gawriłowa.

— Pan chyba nie przypuszcza, że byłbym zdolny pozwolić na dwuzębność... mojego chrześniaka, gdyby pan Grove był moim synem chrzestnym...

— rzekł z mocą Radwan.

Urzędnik pochylił głowę uprzejmie szanując pana... Doprawdy, z przykrością wykonujęm mój obowiązek. I gdyby pan był pewne, że pan Grove wstępuje w związek małżeński z tą młodą panią — ukłonił się elegancko w stronę Ireny — to... wcale nie jest moim zamiarem krzywdzić na honorze... obywatela angielskiego!

— Zapraszam pana na ślub jutro! — wesoło roześmiał się Radwan. No, kochany dyrektorze, nie odmówisz wypić ze mną z zdrowie narzeczonych!

wziął go poufale pod rękę.

(Dalszy ciąg jutro)

Panie uprawiają wszelkie sporty

Narty i łyżwy — pasją dominującą pięknych i młodych kobiet. — Najmodniejsze szczegóły stroju zimowego.

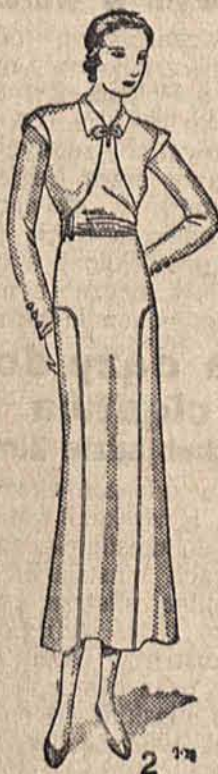
(i) Sezon obecny wisi niejako między niebem a ziemią. Toniliśmy jeszcze bowiem całkowicie w zimie i w karnawale, pada śnieg, mróz dokucza, a już dochodzą nas echa tego, co będzie.

Dzień staje się coraz dłuższy, a to już jest zwiastunem wiosny. I dlatego



nieśmiało wprowadzić, obok modeli bieżącego sezonu, przemyciając władcy mody pierwsze jaskółki przyszłego sezonu. Pomówimy o tem dzisiaj, ale narazie powróćmy jeszcze do rzeczywistości.

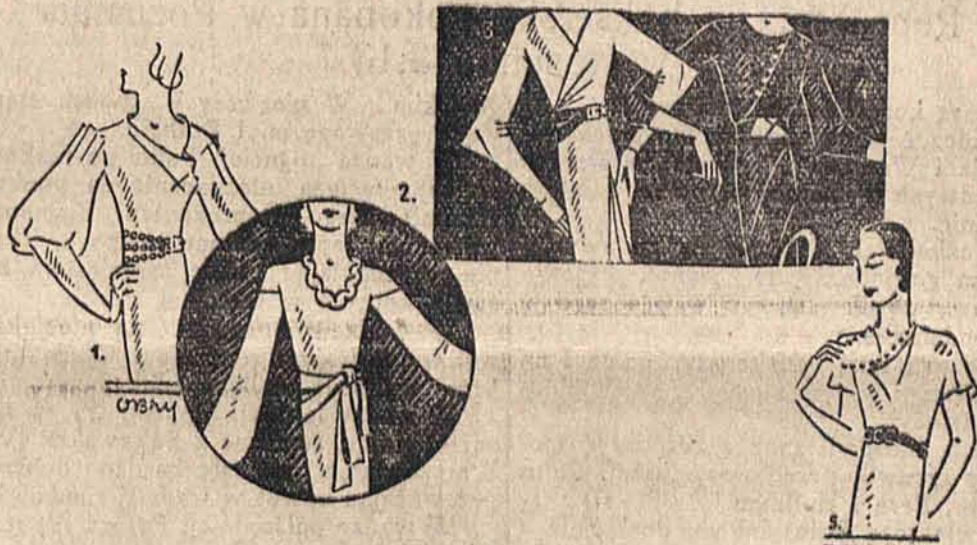
Ręce nam marzną potężnie, odkąd przeminęła moda futrzanych mankietów, w które tak wygodnie było wsuwać ręce. Nie pomagają ciepłe rękawice wełniane z ogromnym mankietem ani skórzane na ciepłej, trykotowej podszewce. I dlatego nie należy się dziwić



suknie. Dużo sukien przybiera się brylantami w postaci guzów, klamer i agra-fek. Szczególnie ładnie odcinają się od sukien z blade-różowych materiałów, z fiambulu w odcieniu różowo-cielistym.

Połączenie matowe jedwabiu z połyskliwym jest nadal bardzo modne. Jedwab sztuczny nadal przoduje.

Do zimowych akcesoriów należą oczywiście wszelkiego rodzaju trykotaże ręczne i maszynowe. Druty i szydelko — to magiczne paleczki, zapomocą których stwarza się rzeczy dotychczas niewidziane. Straciły one już charakter wybitnie sportowy. Robi się je w dwóch lub kilku kolorach, ozdabia się je bufami, falbankami, rodzajem fantazyjnych kamizelki, często tylko założonych z jednej połowy przodu. Krótki jumperek zapina się z tyłu na rząd błyszczących guzików. Jumper w podłużne, kolorowe pasy przybiera się kłapami i pasem w jednym kolorze. Do gładkiego daje się przy szyi rulon skręcony z dwóch pasów. Jumper w pasy skośne zawiązuje się w szal w tym samym rodzaju.



Nosi się oczywiście jumpry i sweterki do sportów zimowych. Ale przeważnie w tym wypadku obowiązuje strój specjalny. Jeśli chodzi o sporty — w tym roku ogarnął wszystkie panie prawdziwy szal. Tak jak dawniej nie można było sobie wyobrazić kobiety, która nie tańczyła, tak obecnie nie można sobie wyobrazić kobiety, która nie uczy się jeździć na łyżwach lub nartach. Codziennie całe roje pań idą na tory łyżwiarskie. Wesoło pobrzekują łyżwy w rękach. Nic dziwnego więc, że i moda wysiła się, by tej nowej manji zadość uczynić. Inna rzecz, że to manja zdrowa i godna polecenia, dlatego też z tem większą uwagą przypatrujemy się strojom. Dziś przynosimy w naszej rewji trzy modele, z których szczególnie godnym polecenia są dwa z prawej u góry. Strój ściśle sportowy bowiem, t. zw. litewka, którą widzimy u dołu, nadaje się raczej tylko do miejscowości górzystych, jak Zakopane czy Krynicy, ale w mieście, na torach łyżwiarskich daleko wygodniej i praktyczniej jest nosić specjalną sukienkę, dość krótką i szeroką, by nie tamowała ona ruchów. Dwa nasze modele będą się z pewnością paniom podobały.

A teraz wróćmy do ważnych drobiazgów. Śmiało rzec można, że zajmują one czołowe miejsce w туалecie pięknej pani. Krój sukien i gatunki oraz kolor materiałow ustala się bowiem na początku każdego sezonu i później następują tylko bardzo nieznaczne zmiany. Co się zaś tyczy drobiazgów, jest ich tyle i każdy tydzień przynosi tak wiele nowości, że musimy pilnie śledzić, gdyż te drobiazgi właśnie — to wszystko, co pozwala nam jaknajlepiej uzupełnić nasz strój, skryć czasem jego niedostatki, a przede wszystkim, nie wielkim kosztem, zwracać na siebie u-

wagę. A któraż z pań by się tego wyrzekła?

A więc do kostjumów, które nosi się w pogodne dni, modne są futrzane kołnierze z dwóch lub kilku zwierzątek. Tumaki, nurki, lisy, sobole okalają szyję i odpowiednio do wielkości opadają na plecy i ramiona.

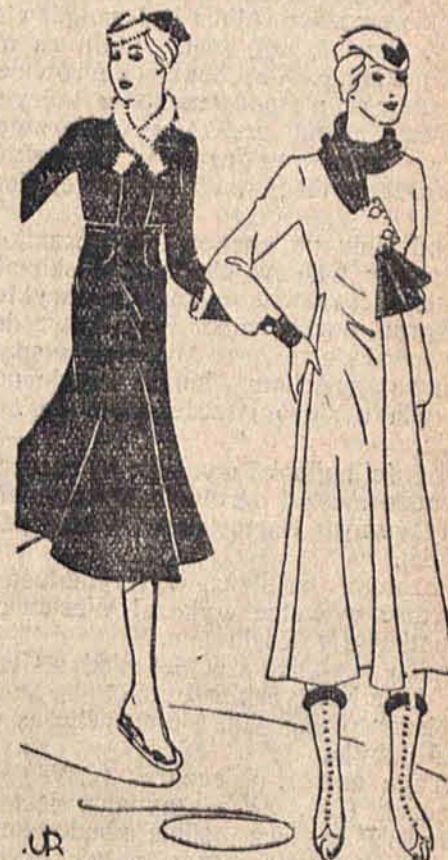
Odcienie żywe i ciepłe mają stałe powodzenie, pomimo zimnych i mglistych dni. Są to rdzawy, fioletowy, zielony i pewien niebieski zbliżony do fioleto, szarawy beige i wszelkie odcienie brązu. Każda z pań może mieć garderobę, składającą się z sukien w kolorach tęczy.

Plaskie pelerynki powracają na widownię. Forma jest taka sama, jaka nosiły nasze prababki, ale wyprawa futer zupełnie inna. Najmodniejsze na pelerynki są karakuly, strzyżone baranki, barwione gronostaje, breitszwance, larki i wogóle futra o płaskim włosie.

Strojne kapelusze robi się z aksamitu, gdyż jest niezmiernie twarżowy i rzuca śliczne refleksy. Poza tem używane są sukno, trykot i fantazyjne wełny. Filc w tym roku używany jest

kamizelka. Dużo sukien wełnianych ma gorseciki. Wszystkie są one w sposób asymetryczny i fantazyjny, przy jasnych górkach.

Suknie popołudniowe bywają bardzo często wełniane. Maja linje princesse,



opinającą biodra, stanik drapowany albo związany na skrzyżowaniu szarfy, okalające stan. Rekawy wyprasowane w dole lub u góry; w zmarszczki, szczypanki i plisy.

Gronostaje są w roku bieżącym bardzo modne. Zbyt drogie, by wszystkie panie mogły nosić prawdziwe, nie raża zupełnie jako imitacja, gdyż doprawdy trudno je rozpoznać. Robi się z nich kwadratowe chusty, obszyte ogonkami i nosi się je jak szale hiszpańskie. Rozmiar zależy od tego, co pani ma i może sobie kupić.

Wśród staroświeckich ozdób, które sobie przyswoiła moda, na wyróżnienie zasługują wymarszczania w t. zw. wody. Mają rozległe zastosowanie i są bardzo ładnym przybranem.

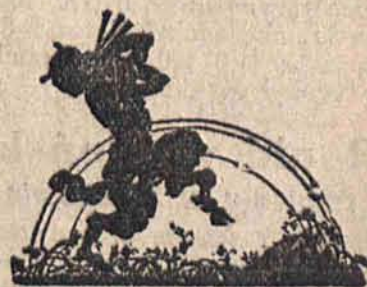
Wykonanie ich jest bardzo proste. Kraje się pasy materiału takiej szerokości, jaka nam jest potrzebna do przybrania. Następnie na samym brzegu przeszywa się ściąganiem przed igłą, robiąc drobne ścięgi. Trzeba nawlec długą nitkę, żeby zmieniać ją jaknajrzadziej i unikać supelków, które w robocie bardzo brzydko wyglądają.

Hafty kolorowe zyskały na popularności, odkąd moda stała się bardziej kobieca. Jasne i wesołe przybrania nabrały życia. Haftuje się kołnierzyki i mankiety, szale, krawaty, bluzki i suknie. Haft tworzy połączenie ściągów krzyżkowych i pocztowych. Wzór jest równoległy i oparty na liniach prostych.

Irene.



ków przybranych imitacją biżuterji. Suknie wełniane przedpołudniowe są proste z paskiem w samym stanie i ze stanikiem zapiętym. Często dodana jest





CWS pokonane przez KP Zjednoczone

Wczorajsze spotkanie bokserkie zakończyło się zwycięstwem łodzian w stosunku 9:5

Rozegrany w dniu wczorajszym towarzyski mecz bokserki między warszawskim C. W. S-em a łódzkim zespołem K. P. Zjednoczone zakończył się zwycięstwem gospodarzy.

Remis uzyskany przez Włeczorka w walce z Brzęczkiem jest dla warszawianina krzywdzący. Mecz był naogół ciekawy, chociaż parę walk stało na niskim poziomie. Nie obeszło się również bez szeregu niespodzianek, z których wymienić należy przekonywujące zwycięstwo Stanikowskiego nad czołowym pięściarzem stolicy wagi półkowej Gossem.

Łodzianin po opanowaniu początkowej tremy walczył chwilami doskonale a w trzeciej rundzie wykazał niezwykle wprost ducha walki. Wyjątkowo dobrze spał się również Michalak w spotkaniu ze Śmiechem, chociaż krycie pozostawia w niego jeszcze wiele do życzenia.

U gości najlepiej wypadli: Włeczorek w wadze muszej ogromnie wytrzymał i agresywny i Bartosiak w wadze półśredniej.

Pozatem znaczną wytrzymałość i zażartość w walce wykazał Wasiewicz w spotkaniu z Rosławem.

Walka w wadze średniej między Centowskim a Kaszyńskim była chyba „najweselszą” walką, jaka się dotychczas w Łodzi odbyła.

Waga musza: Włeczorek (CWS) — Brzęczek (Zj.). Warszawianin jest o głowę niższy, lecz silnie zbudowany, szybki i ogromnie wytrzymały. Przez wszystkie rundy częściej w akcji ofensywnej jest Włeczorek, chociaż Brzęczek dobrze stopuje prostymi i w pierwszej rundzie ma nawet lekką przewagę. W ostatniej rundzie Włeczorek świetnie finiszuje, wykorzystując wyczerpanie Brzęczka.

Wynik remisowy krzywdzi warszawianina.

Walka kogucia: Michalak (Zj.) — Śmiech (CWS). Walka b. ciekawa. Obaj podobni z budowy i obaj posiadają wspólną wadę; walczą zupełnie niemal bez krycia. Michalak przez wszystkie rundy pracuje dobrze lewą; w II-iej ma nawet wyraźną przewagę.

W III-iej rundzie więcej trafia sierpowymi Śmiech i Michalak idzie nawet na chwilę na deski. Zwycięstwo Michalaka jest jednak mało przekonywujące.

Waga półkowa: Stanikowski (Zj.) —

Goss (CWS). W I-iej rundzie Stanikowski walczy b. nerwowo i pomimo taktyki defenzywnej „odgryza” się szybko sierpowymi. W II-iej rundzie łodzianin dobrze stopuje lewą prostą.

Goss ma słny cios, lecz jest powolniejszy od Stanikowskiego.

W III-iej rundzie Stanikowski dopinowany przez publiczność walczy z niebywałą odwagą i utrzymuje nad wyczerpanym Gossem przewagę punktową.

Waga lekka: Marczewski (Zj.) — Dolecki (CWS).

Marczewski ma przez cały czas walki znaczną przewagę i wygrywa wysoko na punkty. Dolecki inkasuje cały szereg niebezpiecznych ciosów, jednak od k. o. chroni go rzadko spotykana wytrzymałość.

W. półśrednia: Bartosiak (CWS) — Rajnert (Zj.). Bartosiak zwycięża w II-iej rundzie po celnym ciosie w żołądek przez k. o. Rajnert reprezentował się

zupełnie słabo, nie zadając ani jednego ciosu.

W. średnia: Centowski (CWS) — Kaszyński (Zj.).

Po walce pełnej humoru i mało z boksem mającej wspólnego zwyciężył b. nieznacznie na punkty Centowski.

Waga półciężka: Rosław (Zj.) — Wasiewicz (CWS). Przebieg spotkania chwilami dramatyczny. Rosław zbyt pewny siebie, po celnym sierpowym Wasiewicza w I-iej rundzie jest lekko zamroczony.

W następnych rundach więcej inkasuje Wasiewicz, i w III-iej rundzie zostaje wreszcie wyliczony.

W spotkaniach towarzyskich Graber (IKP) zwyciężył w II-iej rundzie przez k. o. Zatorskiego (Zj.), Leszczyński (IKP) wygrał wysoko na punkty z Roguszkim (Zj.) i Owczarek (IKP) z Krejczym (Zj.).

Sędziował w ringu naogół dobrze p. Wolf.

Katastrofalna porażka Warszawy

Reprezentacja bokserka pokonana w Poznaniu w stosunku 3:13

Nasz korespondent telefonuje:

Mecz ósemek reprezentacyjnych Poznania i Warszawy, wywołal w sferach sportowych Poznania ogromne zainteresowanie.

Aczkolwiek liczone się ze zwycięstwem gospodarzy, to jednak wysokocyfrowy wynik stanowi swego rodzaju niespodziankę.

Poznań miał doskonały dzień i na zwycięstwo w tym stosunku w zupełności zasłużył.

Miał niespodziankę z zespołu gospodarzy sprawili przedewszystkiem: Polus Kajnar, Pera i Hoffman.

Zwłaszcza Polus bił się doskonale z Kazimierskim, demonstrując wspaniałą formę. Doskonale spał się również Kajnar, odnosząc cenne zwycięstwo nad rutynowanym Cyrankiem. Warszawianie zawiedli na całej linii.

Wystąpili oni coprawda bez Karpińskiego, mimo to spodziewać się należało po reprezentacji stołecznej o wiele więcej.

Wynik poszczególnych spotkań przedstawia się następująco:

W wadze muszej: Rozholc (W) po niezwykle zażartej walce remisuje z Ro-

gowskim. W pierwszych dwóch starciach przewagę miał Rotholc.

W wadze koguciej: Polus po pięknej walce zwycięża nieznacznie na punkty Kazimierskiego. Reprezentant Poznania wytrzymał lepiej szalone tempo spotkania, przechylając szalę zwycięstwa na swoją korzyść w trzecim starciu.

W wadze piórkowej: po nieciekawej walce Kajnar remisuje z Cyrankiem który wykazał wielki spadek formy.

W wadze lekkiej: Sipiński (P) po zażartej walce, remisuje z Bakowskim (W) Warszawianin bił się bardzo dobrze, przeważając nawet w trzeciej rundzie.

W wadze półśredniej: Perard (P) stawia dzielną opór Seweryniakowi, uzyskując zasłużenie wynik remisowy.

W wadze średniej: Majchrzycki (P) zwycięża wysoko na punkty Pisarskiego (W).

W wadze półciężkiej: Hoffman (P) wygrywa wysoko na punkty z Dorobą (W).

W wadze ciężkiej: Poznań uzyskał dwa punkty walcowerem z powodu braku zawodnika w zespole stołecznym.

Sędziował w ringu p. Landeck.

Popisy łyżwiarskie w Helenowie

z udziałem Nehringowej i Kalbarczyka

Nazwiska Nehringowej i Kalbarczyka — czołowych łyżwiarzy polskich ścigały do Helenowa w niedzielę przed południem, mimo przejmującego mrozu sporą ilość bohaterkich widzów, którzy marznąc przyglądali się z zaciekawieniem wyczynom łyżwiarzy.

Pierwsza tego rodzaju impreza w Łodzi, urządzona staraniem dzierżawców toru lodowego w Helenowie, odniosła swój cel propagandowy i jesteśmy przekonani, że będziemy mieli częściej możliwość oglądania zawodów łyżwiarskich.

Może pod względem kasowym impreza nie przyniosła spodziewanych rezultatów, niemniej można być pewnym, że po wczorajszych występach, sport łyżwiarski zyskał w Łodzi wielu nowych zwolenników i powoli zajmie w łódzkiej rodzinie sportowej należne mu miejsce.

Przechodząc do oceny samej imprezy — należy stwierdzić, że była ona naogół zupełnie udana i mogła zaciekawić widza.

Było coprawda kilka nieznacznych domagań organizacyjnych, jak opóźnienie w rozpoczęciu imprezy, oraz skre-

ślenie z programu popisów jazdy figurowej, należy to jednak położyć na karb braku doświadczenia u naszych organizatorów, którzy z tego rodzaju imprezami nie mieli jeszcze do czynienia.

Z gości warszawskich naturalnie powszechną uwagę zwracali Nehringowa i Kalbarczyk, aczkolwiek bardzo dobrze popisał się mistrzyni Warszawy na 5 klm. oraz sztafeta.

Zwycięzca Kalbarczyk był żywo oklaskiwany przez publiczność.

Oto wyniki wczorajszej imprezy w Helenowie:

Bieg 500 mtr. na czas: 1) Kalbarczyk 51,8, 2) i 3) Strzyżewski i Michalak, którzy mieli jednakowy czas 55 sek. 3) Napieracz 59,5, 4) Lena 66, 5) Nehringowa 69. Ostatnie miejsce zajął łodzianin Zywick.

Bieg pań 3 klm.: 1) Nehringowa 7.30 przed Leną 7.59.

Bieg panów 5 klm.: 1) Kalbarczyk 10,25, 2) Michalak 11,12, 1, 3) Strzyżewski, 4) Napieracz.

Sztafeta 1,25 okrążeń: Zwycięstwo odniosła sztafeta w składzie: Lena, Strzyżewski i Kalbarczyk.

ŁKS — SKS 7:1

Mecz hokejowy o mistrzostwo

Rozegrany w dniu wczorajszym na lodowisku ŁKS-u mecz o mistrzostwo hokejowe okręgu między ŁKS-em a S. K.S. (Łódź), zakończył się wysokim zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 7:1 (4:1 2:0, 1:0).

ŁKS znacznie górował nad przeciwnikiem i przez cały czas meczu, miał znaczną przewagę. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Król 5 i Załęski 2. — Sędziował p. Lange.

Walne zebrania piłkarzy w Warszawie i Poznaniu

W Poznaniu odbyło się w dniu wczorajszym Walne Zebranie tamtejszego OZPN-u.

Postanowiono domagać się na walnym zebraniu PZPN-u w Warszawie o utrzymanie ligi i powiększyć ilość klubów do 16.

Natomiast zebranie wyraziło sprzeciw co do podziału ligi na 2 grupy. Prezesem POZPN-u został p. Stürmer.

Na walnym zebraniu warszawskiego OZPN-u, którego dalszy ciąg odbył się w dniu wczorajszym prezesem obrano p. Frenkla.

Zebranie postanowiło domagać się na wzór KOZPN-u, utworzenia lig okręgowych oraz orzekło się za utrzymaniem kadencji graczy.

Pozatem uchwalono w warszawskiej klasie A utworzyć dwie grupy. Pierwsza będzie się składać z 10 klubów, zaś druga z 6 klubów robotniczych

Mecze bokserkie w Warszawie

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie szereg spotkań klubowych towarzyskich, a mianowicie: Makab (W-wa) — AKB (Siemianowice) 9:7. Najciekawszą walką było spotkanie Anders — Wildner, w którym zwyciężył w II-iej rundzie przez k. o. Anders. Gwiazda — Skra 9:9, Strzelec (W-wa) — Strzelec (Lublin).

Legja mistrzem hokejowym w Warszawie

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie mecz hokejowy między tamtejszą Legją a Polonią. Zwyciężyła Legja w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Mecz ten zdecydował o zdobyciu mistrzostwa Warszawy przez Legję. Po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce, zwycięstwo odniosła Legja dzięki samobójczej bramce Polonii w trzeciej tercji. Pozatem w meczu o mistrzostwo Warszawianka pokonała Skrę 4:3.

Austria dąży do zwycięstwa

na Makkabjadzie Zimowej

Jak się ze zgłoszeń okazuje, zespół austriacki na Igrzyskach „Makkabi” będzie należał do najsilniejszych.

W szeregach austriackich widzimy Alberta Schapina, mistrza Austrii w slalomie w roku 1932, Adi Löwy, wicemistrzyni Austrii w biegu zjazdowym w roku 1932, oraz ośmiu narciarzy, którzy w biegu płaskim o mistrzostwo Austrii na rok 1932 zajęli czołowe miejsca.

Jeśli dodamy do tego, że w barwach austriackich wystąpi wicemistrz Austrii, zdobywca trzeciego miejsca w mistrzostwie Europy, Erdöss, obok doskonałych łyżwiarzy i saneczkarzy, zrozumieemy wtedy, iż zespół austriacki będzie jednym z najsilniejszych na Makkabjadzie Zimowej.

Gry sportowe w Pabjaniicach

W dniu wczorajszym odbył się w Pabjaniicach dalsza mecz w grach sportowych o mistrzostwo. W koszykówce męskiej Sokół pokonał po zażartej walce drużynę Kruszcender w stosunku 24:20 i Gimnazjum Śniadeckich pokonało SKS (Pabj.) 42:24.

Hokej w kraju

W dniu wczorajszym zostały rozegrane w kraju następujące mecze hokejowe:

We Lwowie: Cracovia-Pogoń (Lwów) 2:0. — Mecz towarzyski zakończył się zwycięstwem zespołu krakowskiego. — Obie bramki zdobył dla Cracovii Balcer Drugiego dnia t. j. w dniu wczorajszym, w spotkaniu rewanżowym Pogoń pokonała Cracovię 1:0. — Bramkę zdobył Bereza.

W Poznaniu: W meczach hokejowych w Poznaniu, Pogoń zwyciężyła tamtejszą Wartę 8:0 i Warta zwyciężyła Legję 2:1.

Na Śląsku: W meczach hokejowych na Śląsku, Cieszyńskie Tow. Łyżw. pokonało Siemianowice 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Jedyne bramki zdobył Kater., Śląsk-Katowice 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Bramkę dla Śląska zdobył Malikowski.

Rapid wiedeński remisuje w Glasgowie

W sobotę rozegrała drużyna wiedeńska Rapid, mecz piłkarski w Glasgowie z mistrzem ligi szkockiej Glasgow-Rangers. Zawody skończyły się sukcesem drużyny wiedeńskiej, która wywalczyła wynik remisowy 3:3.

WALNE ZEBRANIE Ł.O.Z.G.S.

Obrady prowadzone były monotonna. —

P. Wiankowski prezesem związku

Gry sportowe w Łodzi znajdują się ostatnio w stanie letargu. Podczas gdy w innych okręgach odbywają się rozgrywki zimowe o puchary i rozgrywane są turnieje towarzyskie, w naszym mieście od dłuższego czasu nic się nie dzieje.

Związek tłumaczy się brakiem odpowiednich sal a w klubach brak jakiegokolwiek inicjatywy

Rozwój gier sportowych został w okresie zimowym zahamowany i jeśli nie nastąpi w najbliższym czasie poprawa, to śmiało możemy twierdzić, że poziom drużyn czołowych ulegnie obniżeniu.

Gorszą jednak jest rzeczą, że letarg ten udzielił się również i kierownikom gier sportowych w wielu klubach. Wiedzącym tego dowodem było doroczne Walne Zebranie ŁOZGS-u, które odbyło się w sobotę wieczorem w lokalu „Hakoah”. Z 37-ciu klubów zrzeszonych w Związku, reprezentowanych było zaledwie 17. Kontrast, aż nazbyt wymowny.

Zignorowała zwłaszcza zebranie powściągnięta i np. Pabjanice nie przysłały ani jednego delegata. Lecz i obecni na zebraniu mało wykazali zainteresowania obradami. Wszystko odbywało się w sposób rekordowo szybki, wniosków ciekawych wcale nie było a kilka dezyderatów walne zebranie zaakceptowało za jednym niemal zamachem. Skonstatowano jedynie kilka niedociągnięć władz, stwierdzono że mogło być w paru wypadkach lepiej i na tem koniec.

Nawet pytkach zarządu przesyłał większego wrażenia. Komisja — matka ustaliła listę zarządu, którą zebranie zaakceptowało.

Najpoważniejszy zarzut skierowano pod adresem Wydz. Spraw Sędziowskich w sprawie nieprzybywania wyznaczonych sędziów na zawody. Bolączkę tę poruszyliśmy już niejednokrotnie, a specjalnie w r. ubiegłym kwestja ta była niezmiernie aktualna, gdyż niestawianie się sędziów w grach sportowych w pewnych okresach było wprost nagminne i odbijało się częstokroć w sposób krzywdzący na skórze grających zespołów. Z innych zarzutów należałoby wymienić kwestję nierozegrania meczów mistrzowskich kl. B. i C. w siatkówkę pomimo posiadania rezerw finansowych przez związek, kwestję urzędowania poszczególnych Wydziałów Związku w różnych lokalach, wreszcie kwestję nieracjonalnego podziału grup w rozgrywkach koszykówki męskiej kl. B. Po wyjaśnieniach ze strony zarządu i wydziałów oraz udzieleniu władzom absolutorjum, uchwalono m. in. następujące dezyderaty dla prac nowego zarządu:

1) Walne zgromadzenie poleca zarządowi przeprowadzić na początku r. 1933 rozgrywki w siatkówce kl. B i C o mistrzostwo za r. 1932.

2) Walne zgromadzenie poleca przysłać władzom rezerw klubowych.

3) Walne zgromadzenie poleca nowym władzom ogłosić regulamin rozgrywek przed ogłoszeniem kalendarzyka.

Następnie wręczono dyplomy drużynom mistrzowskim za r. 1932 i uchwalono preliminarz budżetowy na r. 1933 w sumie zł. 1600. Wybory władz trwały bardzo krótko i dały następujące rezultaty:

Nowinki krakowskie

Fontowicz, znakomity bramkarz Warta, przenosi się na stałe do Krakowa, gdzie ma zamiar — jak fama nosi — grać w drużynie ligowej Garbarni.

Cracovia rozpoczyna swe treningi już w początkach lutego. Skład jej został już ustalony. Będzie on uzupełniony olbrzymem śląskim Kossokiem, zaś pozycję lewoskrzydłowego — po wycofaniu się Sperlinga — zajmie jeden z czołowych graczy ligowych, którego na zwisko narazie trzymanej est w tajemnicy.

Pogłoski o wystąpieniu Koźmina z Wisły, nie odpowiadają prawdzie. — Gracz ten niema zamiaru opuszczać swej drużyny i nadal będzie bronil swiaty „czerwonych”.

Zarząd: Prezes honorowy mjr. Marszałek, prezes — p. Wiankowski (Ziedn.) I-szy wiceprezes mgr. Sztern (Hakoah) II — wiceprezes p. Wardęszkiewicz (ŁKS), skarbnik p. Noskiewicz (ŁKS), sekretarz, p. Morgensztern (Hakoah), Wydz. Spraw Sędz. przewodniczący: p. Wieczorkiewicz (IKP), członkowie: pp. Leśniewicz (YMCA), Kościelski (HKS), Joński (Tur), Grvłak (Mak.).

Wydz. Gier i Dyscypliny: przewodniczący p. Merle (ŁKS), członkowie pp. Cygler (Hak.), Szapiro (Mak.), Beker (Triumph), Wiśniewski (Orle), Chojnacki (Zi.), Benke (Tur.) Kołodziejski (SKS), Gąsioriewicz (IKP).

Komisja rewizyjna: dr. Grabowski (HKS), dyr. Grosser (Wima), S. Malinowski (Widzew), i zastępcy: pp.: Koplówicz (Mak.), i Sochacki (Ziedn.).

Zjazd gwiazdzisty do Monte Carlo

Automobilści zagraniczni przejeżdżali w dniu wczorajszym przez Warszawę

W sobotę rozpoczął się doroczny automobilowy zjazd gwiazdzisty do Monte Carlo, zorganizowany przez międzynarodowy Sportingclub w Monaco. Do raidu zgłosiło się ogółem 129 zawodników z tego 46 angiolków, 42 francuzów, 26 amerykańców, 8 niemców, 4 włochów, 2 austriaków i jeden czech.

Wczoraj wyjechali zawodnicy z Aten Tallina, Bukaresztu, Umei, Stavanger, Rygi i Johngroats. Wszyscy zawodnicy mają stawić się dnia 25 między 10 a 16 w Monte Carlo, gdzie odbędzie się próba szybkości i hamowania, w celu wyznaczenia ilości punktów dla poszczególnych zawodników.

Dnia 27 stycznia, na tarasie kasyna w Monte Carlo, nastąpi konkurs piękności samochodów.

Łączna wysokość nagród wynosi 142.000 franków, z czego 117.000 fr.

przypada na klasyfikację ogólną, a 25.000 dla kategorii samochodów lekkich. Poza tem przeznaczono jako nagrody liczne puchary i nagrody wędrowne.

W zawodach bierze również udział 14 pań.

Warszawa, 22 stycznia.

Droga do granicy polskiej z Tallina była bardzo ciężka i zasypana śniegiem. Od granicy, dzięki przygotowaniu Automobilklubu Polski, drogi i szosy oczyszczone ze śniegu — doskonale.

Przez Warszawę przejechało dotychczas 18 wozów, w tem 9 francuskich, 1 niemiecki, 3 belgijskie, 4 angielskie i 1 duński.

Kierowcy zostali bardzo gościnnie przyjęci przez Warszawski Automobilklub.

Na boiskach zagranicznych

Szwajcaria — Holandia 2:0 (1:0). — Budapeszt — Paryż 4:0 (4:0)

W Amsterdamie rozegrano wczoraj spotkanie piłkarskie między państwami: Szwajcaria — Holandia.

Holandrzy grali nawet nieźle, ale w zespole Szwajcarii widać znaczne postępy i wyraźny wpływ wiedeńskiej szkoły

Węgierska drużyna reprezentacyjna, która w ubiegłym tygodniu dwa razy grała ze Środkowymi Niemcami (3:1 i

3:3), grała wczoraj w Paryżu z reprezentacją tego miasta. — Wobec silnego mrozu i dużego śniegu, zebrało się tylko 6000 widzów.

Gospodarze grali bardzo słabo, tak, że goście mieli łatwe zadanie.

Do przerwy węgry grali doskonale i uzyskali przez Titkosa (3) i Markosa (1) bramkę.

Mistrzostwa okręgu w zapasach

Zwycięstwa WIMY i Unji

W dniu wczorajszym zostały rozegrane dwa dalsze mecze o mistrzostwo okręgu w zapasnictwie, a mianowicie:

Wima — Kruszeender 17:8. — Mecz powyższy odbył się w Pabjanicach. Wynik krzywdzi zespół Kruszeendera. — Część zawodników Wimy zachowywała się nieodpowiednio, tak że jednego z nich, Majera, sędzia nie dopuścił do walk. Poszczególne wyniki były następujące: w. kog. Skupień (Wima) zwycięża na punkty Kaleckiego (KE), w. piórkowa: Kawał (Wima) zwycięża w 4 m. 42 sek. Pusza (KE), w. lekka: Kawał A. (Wima) zwycięża na punkty Wnuka (KE), w. półśr.: Sulat (KE) wygrywa na punkty z Rafała (KE), w. średnia: Kunicki zwycięża Pomocnika (W), w. półc. Wima otrzymuje punkty walkowerem, wskutek niestawienia się zawodnika

Kruszeendera i w. ciężka: Lipczyński (KE) przegrywa w 11 min. z Wawrzyniakiem (Wima). — Ogólny wynik 17:8 dla Wimy. Sędziował p. Pieczewski.

Unja — Sokół 16:8. — Dzięki temu zwycięstwu, Unja ma obecnie najwięcej szans do tytułu mistrza. Poszczególne wyniki były następujące: w. kog. Sadulski (U) — Opacki (Sok.), zwycięża na punkty Opacki; w. piórk. Albrecht (U) — Antczak (Sok.), wygrywa na punkty Antczak; w. lekka: Ślubiński (U) — Kruszynski (Sok.), zwycięża Ślubiński; w. półśr. Szczurtek (U), zwycięża na punkty Szmida (Sok); w. średnia: Jagodziński (U), zwycięża Ślickiego (Sok.); w. półc.: Krysiak (U), zwycięża Szlauderbacha (Sok.) i w. w. ciężkiej: Olesik (U) uzyskuje zwycięstwo walkowerem. — Sędziował p. Mroźewski.

Rozmaitości sportowe

Sprawozdanie czeskiego Związku Piłkarskiego podaje, że w r. 1932 związek posiadał 75.001 czynnych piłkarzy, zrzeszonych w 1608 klubach. Z tego związek czeski zrzesza 1298 klubów i 52.433 piłkarzy, niemiecki — 222 kluby i 18.652 graczy, węgierski — 86 klubów i 3955 graczy, wreszcie żydowski — 11 klubów i 551 graczy.

Hokejowa drużyna SK Prościejów zwyciężyła turnieju w Nowym Smokowcu zaproszona została przez ks. rumuńskiego Cantacuzenę do Rumunii. Aby umożliwić jej wyjazd firma Bata ze Zlina dała jej do dyspozycji 2 samoloty, które przewiozą graczy do Buka-

resztu. W drodze powrotnej Czesi zatrzymują się w Krynicy, gdzie rozegrają 2 mecze hokejowe.

O popularności piłki nożnej w Anglii świadczy np. fakt, że w ostatnią sobotę na 32 meczach o mistrzostwo Ligi angielskiej obecnych było 619.870 widzów. Przeciętnie zatem na każdy mecz przychodzi 20 tys. osób. Najwięcej widzów było na boisku Newcastle United. Drużyna ta, broniona pucharu angielskiego, zgromadziła 47.544 widzów. Dalsze miejsce zajmuje Wolverhampton Wanderes — 40 tys. widzów. W kasie Newcastle United znajdowało się po meczu 3173 funty angielskie.

Zwycięzca olimpijski uległ poważnej kontuzji

16-letni japoński pływak Koji Miazaki, który zajął pierwsze miejsce na Olimpiadzie w Los Angeles, w biegu na 100 mtr., stylem dowolnym, uległ poważnej kontuzji w meczu rugby.

Istnieje przypuszczenie, że utalentowany pływak zbyt prędko nie powróci do zdrowia i będzie zmuszony zaniechać treningów pływackich.

Bronisław Czech mistrzem

narciarskim okręgu podhalańskiego

W Rabce rozpoczęły się w sobotę narciarskie mistrzostwa okręgu podhalańskiego, do których stanęło ok. 70 zawodników, w tem ponad 50 z Zakopanego.

W biegu na 15 klm. pierwsze miejsce zajął Bronisław Czech (SNPTT), w drugim czasie 59,47 sek., drugie miejsce — Górski z Wisły, w czasie 1,01,03 sek., trzecie — Marusarz Stanisław 1,01,3-45.

W kategorii old-boyów pierwsze miejsce zajął znany narciarz Schiele, w czasie 1,12,54. — W biegu pafi na 7 klm. pierwsze miejsce zdobyła Staszek-Polkowa (Sokół) 34,26, drugie — Stopkówna Zofja.

W biegu junjorów na 7 klm., pierwszy Adam Giewont (Wisła) 29,45.

Dwa rekordy światowe ustanowiły łyżwiarki wiedeńskie

W ramach wielkich międzynarodowych zawodów łyżwiarskich w Davos, udało się dwum łyżwiarkom wiedeńskim pobić rekordy światowe.

W biegu na 500 mtr. p. Liselette Landbeck uzyskała czas 51,5 (rekord światowy).

Drugie miejsce zajęła również wiedenka p. Lilli Weiler, która uzyskała wynik lepszy od dotychczasowego rekordu światowego, a wynoszący 0:54,7.

WEV mistrzem hokejowym Austrii

We Wiedniu odbyły się w sobotę finałowe zawody hokejowe o mistrzostwo Austrii, między drużynami Wiener Eislaufverein a EKE.

Mecz zakończył się wynikiem 0:0. — Ponieważ pierwsze spotkanie tych zespołów zakończyło się zwycięstwem W. E.V. w stosunku 2:0, przeto drużynie tej która przed niedawnym czasem bawiła w Polsce, przypadł tytuł mistrza hokejowego.

SC Riesersee mistrzem hokejowym Niemiec

W Monachium rozegrano wczoraj finał o mistrzostwo hokejowe Niemiec między Berliner S. C. i S. C. Riessersee. Mecz był bardzo zacięty. W pierwszej tercji Riessersee uzyskał przez Langa prowadzenie. Dopiero na parę minut przed końcem berlińscy wyrównali przez Jänechego.

Pierwsze przedłużenie nie dało rezultatu i dopiero w drugim przedłużeniu bawarczycy przez Stroma uzyskali zwycięską bramkę o tytuł mistrza.

Zawody saneczkowe w Krynicy

Staraniem krynickiego tow. hokejowego odbyły się w Krynicy ogólnopolskie zawody saneczkowe i o mistrzostwo uzdrowiska. W biegu podwójnym pierwsze miejsce zajęli Witkowsky (KTH) w czasie 3 min. 36 sek.

Aktualja śląskie

Grządziel reprezentacyjny bramkarz śląski (Pol. K. S. Katowice), który na wiosnę celem odbycia służby wojskowej, wyjeżdża do Warszawy, zasili szeregi LEGJI stołecznej.

Gałka czołowy hokeista (Śl. T. Ł. Katowice) przeniósł się na stałe do Bielska, gdzie zasilił szeregi BBVA.

Król Jugosławji z wizytą w Rumunji

Bukareszt, 22 stycznia. (t) Jutro przybywa do Sinaja z wizytą król jugosłowiański, Aleksander. Jakkolwiek wizyta ta nie nie nosi charakteru oficjalnego, w Rumunji poczynione zostały przygotowania do bardzo uroczystego przyjęcia króla jugosłowiańskiego.

Przed kilkoma dniami przybyli do Bukaresztu delegaci rządu jugosłowiańskiego, celem prowadzenia narad w sprawie wzajemnych stosunków gospodarczych i politycznych. Przypuszczają, że podczas tej wizyty króla jugosłowiańskiego, zawarte zostaną umowy o doniosłym znaczeniu między obu państwami.

Białogród, 22 stycznia.

Król Aleksander wraz z królową Marią, wyjechał dziś do Sinaja z odwiedzinami do króla rumuńskiego. Królowi towarzyszy minister spraw zagranicznych.

12 milionów worków kawy zniszczono w roku ubiegłym

Rio de Janeiro, 22 stycznia. (t) Rząd wydał nowe zarządzenia, mające na celu podtrzymanie cen kawy. W ciągu ostatniego miesiąca znowu zniszczono około miliona worków kawy. Ogółem w ciągu całego roku zniszczono 12,160,000 worków kawy. Również od 1 stycznia obowiązuje rozporządzenie, zakazujące zakładania nowych plantacji kawy.

Burzliwe posiedzenie parlamentu węgierskiego

Budapeszt, 22 stycznia. (t) Wczoraj odbyło się pierwsze po świętach posiedzenie parlamentu, które miało jednak bardzo burzliwy przebieg. Poseł socjalistyczny Peyer zarzucił rządowi, że stoi on na usługach kapitału. Gdy minister sprawiedliwości chciał odpowiedzieć na zarzuty socjalistów, posłowie z ław lewicy rzucili się na niego. Dopiero dzięki usilnej interwencji przewodniczącego izby, zdołano przywrócić porządek. Obrady parlamentarne zostały przerwane na 7 dni.

Sezon zimowy w Krynicy

Czy Krynica otrzyma wreszcie nowy gmach pocztowy.

Tegoroczny sezon zimowy rozpoczął się pod niepomyślnymi wróżbami bezniebnego nieba. Do 8-go stycznia czerniała się krynicka ziemia, a właściciele pensjonatów z rozpaczą patrzyli na górę Krzyżową, skąd zazwyczaj wyłaniają się śnieżne chmury. Niestety, wydawało się, że nie tylko kryzys, ale i natura sprzysięgła się, aby zgniebić krynicki przemysł. Śnieg spadł obficie, sypki śnieg, ale przyjazd kryzysowy, słaby, zwłaszcza sfer sportowych, przede wszystkim zaś kursów narciarskich, które tradycyjnie, od kilku lat stale przechodziły przeskokiem narciarskie w Krynicy, chwalać sobie nie tylko znakomite tereny, ale i serdeczność z jaką zawsze wszyscy Kryniczanie z dyrektorem Nowotarskim na czele witali, podejmowali i żegnali uczestników kursów. W tym sezonie nie przyjechały dwa kursy: Podchorążówki sanitarny z Warszawy i C. I. W. F. (Centralny Instytut Wychowania Fizycznego). Podchorążówkę odkomenderowano na kurs narciarski do Wilna, a C. I. W. do Worochty. Niewiadomo, co skłoniło czynniki decydujące do wysłania właśnie w tak ciężkim roku, jak obecny dwa duże kursy narciarskie gdzieś indziej, a

nie do Krynicy. Kursa narciarskie podchorążaków i oficerów nie tylko ożywiają Krynice wrzawą, radością młodych, wesółych chłopców, ale właśnie ta młodość, radość i wrzawa jest magnesem dla innych, tak zwanych „zwykłych gości”, którzy za kursami narciarskimi dają. Krynica przede wszystkim jest uzdrowiskiem, nie zaś ośrodkiem sportowym, więc i w tak ciężkim roku, jak obecny, ci, którzy muszą się leczyć, przybyli do Krynicy. Oprócz leczących się, jest trochę narciarzy, typu wycieczkowiczów, statecznych, nie wysokogórskich. Na iazie sezon zimowy bardzo słaby, być może, że z końcem stycznia zjedzie trochę więcej osób, bo w Krynicy jest znacznie taniej niż w Zakopanem, a przede wszystkim spokojnie. Jeszcze pięć tygodni i sezon zimowy skończy się, a Krynica musi już dzisiaj myśleć o sezonie głównym, letnim. Pierwszą myślą sezonu letniego jest zagadnienie, co będzie z budową poczty? Historia budowy nowego gmachu pocztowego w Krynicy ma już swoje dzieje: starożytne, średniowieczne i nowożytne. Starożytność rozpoczęła w roku 1910

austrjacy, gdy uznali, że gmach pocztowy w Krynicy jest nieodzowną koniecznością. Poczta miała stanąć na gruzach „Zamku”, któremu już wówczas zaśpiewały rozmaite komisje przybyłe z Wiednia: „Requiescat in pace”. Zamek zburzono dopiero przed dwoma miesiącami (w listopadzie ubiegłego roku). Starożytna historia budowy poczty w Krynicy skończyła się z wybuchem wojny światowej. Po wojnie zaczęły się „wieki średnie”, narady najrozmaitszych komisji ministerjalnych, komitetu przebudowy Krynicy z rektorem Nadolskim na czele. Wszystkie komisje utrzymywały to samo, co komisja wiedeńska z okresu starożytnego, że budowa poczty w Krynicy jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Wybierano rozmaite parcele pod budowę. Już zdawało się że sprawa budowy gmachu pocztowego jest definitywnie ustalona. Polecono sporządzenie planów, ówczesny prezes poczty w Krakowie p. Jarszyński otrzymał polecenie w tym kierunku, gdy nagle przybyły na kurację, ówczesny premier, prof. Bartel, nie zaakceptował wyznaczonej parceli i skończył się drugi okres dziejów budowy poczty w Krynicy, „średniowieczny”. Trzeci, „nowożytny” okres rozpoczął się w ubiegłym roku w miesiącu lipcu, okres ten można nazwać okresem P. K. O. gdyż zapadła decyzja, że P. K. O. sfinansuje budowę gmachu pocztowego i gmach wydzierżawiać będzie ministerstwu poczt. Ogólna radość

zapanowała nie tylko wśród tubylców, ale i ludności „napływowej” to jest tak zwanych gości, wesołość zrozumiała dla tych, którzy mieli sposobność załatwiania spraw w sezonie letnim na poczcie krynickiej. Największa radość jednakże opanowała tych nieszczęśliwych, którzy za ciężkie przewinienia pracują na t. zw. poczcie, jako urzędnicy. Zdawało się, że już prasa nie będzie tytułować korespondencji z Krynicy. „Sceny dantejskie na poczcie krynickiej”. Nawet pesymiści uwierzyli, że w sezonie letnim roku 1933 nie będą czekać na połączenie telefoniczne z Warszawą od 6-12 godzin. Prezes Gruber zapowiedział że stanowczo budowa poczty rozpocznie się na jesieni (1932 r.). Wszyscy widzieliśmy oczyma duszy wznoszące się mury nowego gmachu pocztowego. Wątpiłam i pytając się o pieniądze, odpowiadano: „Perła wód polskich, nie może mieć takiego skandalu, który nazywamy pocztą, pieniądze musza się znaleźć”. Jesień minęła, o budowie poczty głucho. Może warto przypomnieć obecnie, na przedwiosniu, że w tegorocznym sezonie letnim, będziemy znowu świadkami „scen dantejskich na poczcie krynickiej”, gdyż nowego gmachu nie będzie. Ale gdyby bodaj zaczęto kopać fundamenta, byłoby lżej połamanym żebrakom na poczcie krynickiej, czego każdy, doznaje, kto pragnie załatwić w pełnym sezonie pilny interes pocztowy w Krynicy. Bol. Raczynski.



NIE PREZERWATYWY! — lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA” winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo tak samo dobre NAŚLADOWNICTWA jak najenergiczniej odrzucać



Znakiem światowej sławy na każdej kopercie

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopciovska przyjmuje codziennie od 11-2 i pół Gdańska 37 tel. 232-55.

Dr. MED. J. Schorr (latem w Iwonczu - Zdroju) ordynuje do końca maja w chorobach serca i sklerozy. ŁÓDŹ, GDANSKA 11, Telej. 226-85, od g. 3-6.

„Czystość” Piotrkowska 44. telefon 167-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czyszczenie szwb.

Rozmaite ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardo we kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I, Fijałko, Piotrkowska 7. BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterja oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

Przyjmę administrację domów Natan Folman, Południowa 28

Nieście pomoc najbardziej

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicja zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka jęz. francuskiego (konwersacja, literatura, teoria, pomoc szkolna) udziela lekcji dorosłym oraz młodzieży szkolnej. Szybkie postępy zapewnione. Adres: Południowa 20 m. 20 parter I. lewa ofic. Tel. 150-12 od godz. 12-14. 10E

POKOJ dla pana do oddania. Piotrkowska 90, prawa of. II pietro m. 8.

MIESZKANIE 3-pokojowe, świeżo wyremontowane ze wszelkimi wygodami w samym centrum miasta do oddania. Oferty do Republiki sub. „K. C.”

POKOJ z wszelkimi wygodami, telefonem i utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Radwańska 19, m. 21. 20

ZAMIENIE trzypokojowe mieszkanie z kuchnią na jeden pokój z kuchnią. Oferty sub: „Trzy pokoje” do administracji.

POKOJ umeblowany z telefonem dla solitego pana do wynajęcia. Skwerowa 6, m. 12, od godz. 10 rano do 4 po poł.

POKOJ frontowy, umeblowany z telefonem. Tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, front m. 10 9-10. 2-4. 7 - 8 wiecz.

W CENTRUM ładny pokój umeblowany z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość Wólczajska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3-5 pop. i 8-9 wiecz. 30

6 POKOI z kuchnią i wszelkimi wygodami z centralnem ogrzewaniem z windą. Narutowicza 37, wiadomość u gospodarza. 23

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami do oddania natychmiast. — Oferty sub. „R. K.” w adm. Republiki.

POKOJ umeblowany, słoneczny ze wszelkimi wygodami z niekrepującem wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Lipowa 20, m. 5, front. II pietro.

SKRADZIONO dwa dowody osobiste na nazwiska Gitla Polańska i Mariem Polańska. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, Piotrkowska 66, firma Goldewajg.

Obniżenie cen biletów teatralnych w Ameryce

Nowy Jork, 22 stycznia. (f) W związku z kryzysem w teatrach amerykańskich i zmniejszającą się stale frekwencją publiczności, właściciele wszystkich teatrów nowyorskich postanowili obniżyć ceny biletów prawie o połowę. Miejsca w pierwszych rzędach krzesel na Broadwayu kosztować będą dwa dolary 50 centów.

Więści gospodarcze

DUŻY WZROST RENTOWNOŚCI NOWOJORSKIEGO FED. RES. BANKU. Zamknięcie bilansowe nowojorskiego Federal Reserve Banku za rok 1932 wykazuje w stosunku do roku poprzedniego wzrost wpływów z 7,6 na 15,9 milj. dolarów. Czysty zysk zwiększył się z 1,5 na 10,4 miliony dolarów. Wskutek tego rezerwy Banku wzrosły o 9,9 milionów dolarów.

WZROST DEFICYTU SZWAJCARSKIEGO BILANSU HANDLOWEGO. W roku 1932 przywieziono do Szwajcarii towarów na sumę 1,763 milj. szw. franków wobec 2,251 milj. w roku 1931. Wywieziono zaś zaledwie za 801 milj. gdy w roku poprzednim za 1,349 milj. szw. franków. Wskutek silnego spadku eksportu deficyt bilansu handlowego zwiększył się z 902 na 962 milj. szw. franków.

ŚWIATOWA PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA NA POZIOMIE PRZEDWOJENNYM. Światowa produkcja przemysłowa była w roku 1932 najniższa od lat dziesięciu. Jeśli przyjmiemy produkcję roku 1928 za 100, to wskaźnik za rok 1932 wynosił tylko 74. W roku 1928 światowa produkcja przemysłowa była o 37 proc. większa niż w roku 1913, a w roku 1929 nawet o 47 proc. wyższa. W roku ubiegłym wytwórczość spadła prawie do poziomu przedwojennego, a jeśli weźmiemy pod uwagę, że od roku 1913 przyrost ludności na świecie wynosi 13 proc., to skonstruować musimy, że produkcja przemysłowa w roku ubiegłym spadła w porównaniu ze stanem przedwojennym nawet o 11 proc. Najsilniejszy spadek wykazała wytwórczość przemysłowa w lipcu ub. r., od tego momentu nastąpiła jednak zasadnicza zmiana: produkcja nie zmniejsza się, a w niektórych gałęziach nawet się zwiększyła. Wzrost ten jest jeszcze wprawdzie mały, ale sam fakt, że spadek produkcji został powstrzymany, jest bardzo pocieszający.

FIAT ZNOWU PŁACI DYWIDENDĘ. Zakłady „Fiat” w Turynie, posiadające kapitał zakładowy 400 milj. lir, które rok 1931 zamknęły bez zysków i bez strat i wskutek tego nie płaciły dywidendy, zamierzają za rok 1932 wypłacić dywidendę w wysokości 5 a może nawet 7 procent.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14 Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerata „Republiki” w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.